

WNIEBOWSTĄPIENIE PAŃSKIE

**June 1
2025**

ASCENSION OF THE

Lord

**MEN OF GALILEE, WHY ARE YOU
STANDING THERE STARING AT THE SKY?
THIS JESUS WHO HAS BEEN
TAKEN UP FROM YOU INTO HEAVEN
WILL RETURN IN THE SAME WAY AS YOU
HAVE SEEN HIM GOING INTO HEAVEN.**

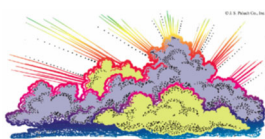
Acts 1:11



Copyright © J.S. Peuch Co. Inc. - Photos: © Jorlavo/Fotolia

Saint John Paul II Polish Center **Ośrodek Polonijny im. Świętego Jana Pawła II**

*Catholic Church in the Diocese of Orange * 3999 Rose Drive, Yorba Linda, CA 92886
tel/fax: 714 - 996 - 8161 * email: polishcenter@polishcenter.org * website: www.polishcenter.org*

THE ASCENSION OF THE LORD**JUNE 1, 2025**

He was lifted up, and a cloud took him from their sight.

— Acts 1:9

LAST WILL AND TESTAMENT

Just before leaving this earth, Jesus gave vital final instructions to the Christian leaders who were to carry on his work after him. “You are witnesses of these things... You will be clothed with power from on high.” This is how St Luke interprets the Lord’s Last Will and Testament. We will be more familiar with St Matthew’s version of those final instructions. “Go, make disciples of all nations..”

In both cases, he sends them out to speak and act in his name, to spread the Gospel message and draw people into the family of God. It was a huge task, but he promises to provide whatever they will need to carry it out. Those who speak in his name, do so with his authority. The authority goes with the mission, so to speak. In Matthew’s version he adds this great promise, “I am with you always, even to the end of the age.” Luke’s version is that they will be “clothed with power from on high”, that is, inspired by the Holy Spirit.

The mission given by Jesus was simple to understand but hard to fulfill. It was to teach others all that he had taught them. Just as he asked his disciples to trust him, they were to ask that others should trust their guidance too. This is like when a doctor puts you on a course of antibiotics. A basic rule about antibiotics is to complete the course. The Gospel message of salvation must continue to be shared until the end of time. With all the changes in the church and in society, the two things that have not changed are Jesus himself and his message. The Message and the Messenger have not, and will not change. People troubled by changes in the church today should remember that the basics that matter have not changed at all.

You write a new page of the gospel each day, through the things that you do and the words that you say. Others read what you write, be it faithful or true. So what is the gospel according to you?

The Lord is still with us at all times. If we trust in his presence, we can really feel ourselves “never less alone than when alone.” We believe that he is with us always. As his disciples and co-workers, we too have the gift of the Spirit. We are “clothed with power from on high.” If we let him be a guiding presence in our life, each day consciously aware of his presence, we can experience the Joy of the Gospel and share it with others as Jesus intends us to do.

— Internet

WAITING IN PRAYER

In our speedy, digital age, waiting is harder than doing. Simply waiting for something goes against the grain and we try to avoid it. We could learn from other cultures that have a more relaxed attitude towards time. Waiting is an unavoidable part of life. If we become ill, we have to wait until we are better before getting back to work. Everything has its own pace, its own rhythm. There is no

point in getting impatient with the pace of others on whom we rely for help. It can also serve us well, if we learn something by having to wait that we might not otherwise have learnt.

Today we celebrate the Ascension, as the start of a special time of waiting. Jesus told his friends to wait in Jerusalem for the great gift they would need for their future work of sharing the Gospel. His words were, “Stay in the city, until you are clothed with power from on high.” Some of them might have wanted to get straight down to work, feeling there was no time to waste. But he told them to take their time, to wait. He was asking them to tune in to God’s time, rather than rush ahead. It was God’s will they were meant to do, not their own. Having to wait until Pentecost was a necessary step. They could only do God’s work when God’s special gift was given and received.

We need to wait on the Lord. The words of Jesus apply to us also, “You shall be my witnesses.” We are to be his visible, bodily ambassadors in the world. To do this we need God’s prompting Spirit, and for that we need to pray. The first disciples had to wait “until you are clothed with power from on high.” After Jesus left them, they returned to Jerusalem and were “continually in the Temple praising God.” The Acts shows them gathered in an upper room, joining in prayer. For us too, waiting on the Lord takes the form of prayer, when we open ourselves to receive what we need to be his witnesses in the world.

Like the apostles and our Blessed Lady waiting for Pentecost, we are waiting on for the Spirit. Our prayer is more a quiet listening than asking for what we want. This prayer of waiting needs a quiet heart, and silence expresses it better than words. Waiting for others can be full of loving anticipation. The Ascension invites us to enter into that prayerful waiting as we prepare for Pentecost next Sunday.

— Internet

NEVER CAN SAY GOOD-BYE

The disciples still thought this was just about their life and their world. They are reminded by Jesus that what they have lived through with him, his life, death, and resurrection, is greater and more far-reaching than they can yet imagine. This is not just about the kingdom of Israel. This is about all nations. This is not just about witnessing in Jerusalem, Judea, and Samaria. This work will take them to the ends of the earth. It is an enormous undertaking that we and the disciples have been given. It seemed impossible to the disciples then and it seems impossible to us now. But it is not. It is possible because we are not alone in this work. Jesus is with us not for a day or a week or even our lifetime. Jesus is with us always, until the end of the age.

Copyright © J. S. Paluch Co., Inc.

Today’s Readings: *Acts 1:1-11; Ps 47:2-3, 6-7, 8-9; Heb 9:24-28; 10:19-23; Lk 24:46-53*

**FIRST FRIDAY OF THE MONTH
6 JUNE**

Adoration of the Holy Sacrament

Until 10 am and 5 pm—9 pm

Mass at **8:30 am** in English

KOMENTARZ LITURGICZNY

Cykl C, **Wniebowstąpienie Pańskie**

Czytania: *Dz 1:1-11; Ps 47:2-3, 6-7, 8-9;*

Hbr 9:24-28; 10:19-23; Łk 24:46-53

Wspominamy moment z życia Chrystusa po zmartwychwstaniu, w którym po raz ostatni spotkał się w sposób widzialny z Apostołami i swymi uczniami na górze Oliwnej. Odszedł do nieba. A gdzie jest niebo? Gdzie można Chrystusa dziś spotkać? Gdzie można z Nim porozmawiać? Przecież od tego spotkania zależy szczęście chrześcijanina.

Jedni uważają, że niebo, do którego odszedł Chrystus, jest bardzo daleko. Między ziemią, na której żyjemy, a niebem, w którym On się znajduje, jest wielka przepaść. Niebo i ziemia to dwie zupełnie różne, odległe od siebie rzeczywistości. W takiej sytuacji chcąc się z Chrystusem spotkać, istnieją tylko dwie możliwości: albo trzeba umrzeć, albo czekać, aż On po raz drugi przyjdzie na ziemię.

Ludzie ci przeżywają bolesne rozdarcie. Z jednej strony tęsknią za nawiązaniem kontaktu z Chrystusem, za ziemią obiecaną, za rzeczywistością, w której nie ma cierpienia, w której jest tylko i wyłącznie radość i szczęście, a z drugiej strony muszą być na ziemi, muszą zajmować się tym wszystkim, co składa się na ludzkie życie. Traktując pobyt na ziemi jako wygnanie, jako uciążliwe przejście i lekceważąco patrzą na to wszystko, co się składa na doczesne życie.

Trzeba jednak jasno powiedzieć, że jest to poważny błąd, bo Chrystus odchodząc do nieba wyraźnie powiedział: „A oto Ja jestem z wami po wszystkie dni, aż do skończenia świata”. On pozostał z nami i nie należy sądzić, że tu na ziemi nie można Go spotkać. On przestał się ukazywać, nie można Go dotknąć i nie można włożyć swojego palca w miejsce gwoździ, tak jak to zrobił św. Tomasz. Zrezygnował z tej formy obecności dlatego, że chciał być dla tysięcy i milionów, a ta doczesna obecność była zarezerwowana dla niewielu. Przestał się objawiać w formie widzialnej, ale pozostał z nami.

Istnieje druga grupa chrześcijan, którzy właśnie potraktowali na serio to ostatnie zdanie Chrystusa: „Oto Ja jestem z wami po wszystkie dni, aż do skończenia świata”. Oni odkrywają Chrystusa we wszystkim, co ich otacza, i we wszystkim, co przeżywają. Nie tylko w Eucharystii i w Kościele, lecz odkrywają Go w pięknie przyrody, w kwiatach, które się teraz rozchylają, w śpiewie ptaków, w tych nowych liściach, które w cudowny sposób rok w rok wydają drzewa. Odkrywają Chrystusa w uśmiechu małego dziecka i w miłości matki do dziecka. Odkrywają Chrystusa w każdej ludzkiej przyjaźni, w każdym dobrym czynie, w każdym cierpieniu, w każdej sytuacji, w jakiej są.

Tajemnica takiego życia religijnego polega na tym, że ci ludzie nie szukają nieba daleko od ziemi, nie szukają szczęścia dopiero po śmierci. Oni odkrywają niebo, bliżej

aniżeli ziemię. Ziemia jest pod naszymi nogami, ale niebo jest bliżej, bo jest w naszym sercu. Chodzi tylko o to, aby Chrystusa w nim dostrzec. On jest w każdym ludzkim sercu. Tylko jest za obłokiem doczesności, za obłokiem różnych ludzkich wad, nałogów, czasami grzechu. Jeżeli

człowiek potrafi odsunąć ten obłok i odkryje Chrystusa w swoim sercu, już Go nigdy nie będzie szukał daleko, lecz pójdzie z Nim przez życie i będzie szczęśliwy bez względu na to, w jakiej sytuacji się znajdzie.

Powiedzmy coś więcej. Gdyby grzesznik został wprowadzony w grono świętych, to nie będzie wiedział, że jest w niebie, bo on w to grono razem z sobą zanieśie piekło. Gdyby człowiek czystego serca, wypełniony Bogiem, znalazł się wśród potępionych, nie będzie wiedział, że jest w piekle, bo on w sercu ciągle przeżywa radość nieba. Nie szukajmy nieba na górze, a piekła na dole. Niebo jest w ludzkim sercu i piekło jest w ludzkim sercu. Człowiek, który odkryje Chrystusa w sobie, pójdzie przez świat zawsze ze szczęściem na twarzy.

Tym szczęściem będzie zdumiewał innych i tego szczęścia będą mu zazdrościli.

Niech Chrystus, który w sposób eucharystyczny, sakramentalny się spotka z nami przy ołtarzu, pomoże nam uczynić z naszego serca niebo, pomoże nam odsunąć to wszystko, co je jeszcze zakrywa, pomoże nam odkryć prawdziwe szczęście.

— Ks. Edward Staniek



„I ZOSTAŁ UNIESIONY DO NIEBA”

Wniebowstąpienie podkreśla człowieczeństwo Jezusa, gdyż tylko ten może wstąpić do nieba, kto wpierw jako człowiek wstąpił na ziemię. *Gdy Jezus wstąpił do nieba*, ziemia napełniła się wonią Bożą.

A On sam czeka na nas u kresu naszych marzeń. Królestwo Boże już jest pośród nas, chociaż jako lud Boży nadal jesteśmy w drodze.

W wędrówce naszej spotykamy ludzi którzy Go szukają. Są dwa rodzaje poszukujących Boga. Jedni pytają: gdzie jest Bóg, i jaki On jest? Drudzy pytają: gdzie działa Bóg, jak On działa i jaka jest droga do Niego? Istnieje wiele dróg do Boga: droga bojaźni, droga nadziei. Droga jednak jakiej On sam sobie życzy, pozostaje droga miłości. I ta miłość ma dwa ramiona: jedno obejmuje Boga, a drugie bliźniego.

— Franciszek Salezy

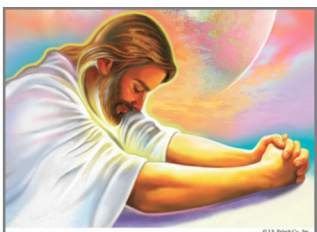


PIERWSZY PIĄTEK MIESIĄCA 6 CZERWCA

Wystawienie Najświętszego Sakramentu
17:00—21:00

Msza Św. o godz. 19:30 wieczorem

WNIEBOWSTĄPIENIE PAŃSKIE



Kiedy weźmiemy do ręki Pismo Święte, katechizm, jakkolwiek dokument Kościoła, mądrą katolicką książkę lub gazetę przeczytamy w nich, że najważniejsze dla człowieka jest, aby osiągał niebo, osiągnął świętość, osiągnął zbawienie.

Dzisiaj w uroczystość Wniebowstąpienia Pańskiego postawmy sobie pytanie o ten najważniejszy cel. O nasze osiągnięcie nieba. O naszą drogę do nieba.

„Chrystus zostawił nam wzór, abyśmy szli Jego śladami” (1 P 2, 21) – napisał św. Piotr Apostoł w swoim pierwszym liście. Jak chcemy iść śladami Jezusa? Co zrobić? Jak podołać do nieba?

— Ks. Marcin Kołodziej

OJCZYZNĘ MAMY W NIEBIE

Wniebowstąpienie wyjaśnia pozycję, jaką Jezus zajmuje po Zmartwychwstaniu: „Jezus jest władcą wyniesionym ponad wszystkie potęgi i moźnych” - takie wyznanie wiary składamy o Jezusie właśnie dzięki prawdzie o Jego Wniebowstąpieniu. Jest to ważne wyznanie, bo pozwala nam chociażby pozostawać bez lęku w obliczu wszystkich wielkich i małych szefów tego świata.

Forster

RADOŚĆ WNIEBOWSTĄPIENIA

Święto Wniebowstąpienia tchnie radością połączoną z nostalgią. W Liturgii przeżywamy fakt odejścia Jezusa z ziemi i powrotu do Ojca. Łukasz ewangelista kreśli obraz Jezusa na górze Oliwnej, zwróconego twarzą ku świątyni, żegnającego się z uczniami i udzielającego im błogosławieństwa. Ten obraz przypomina Liturgię świątynną Starego Testamentu. Po zakończonych obrzędach arcykapłan uroczystie błogosławił całe zgromadzenie, a następnie zniknął w Miejscu Najświętszym, zasłonięty przez obłoki kadzidlą.

Podobnie Jezus, Arcykapłan Nowego Przymierza, błogosławi uczniów – Nowy lud Boży, a następnie znika zasłonięty przez obłok. Obłok w Biblii oznacza samego Boga. Obłok, zasłaniający Jezusa oznacza, że odtąd Jezus chwalebny przebywa na stałe z Ojcem w niebie.

Pożegnanie Jezusa z uczniami przypomina o wielu pożegnaniach, których doświadczamy w naszym życiu. Każdy z nas musi pożegnać się z dzieciństwem, z młodością, z okresem sukcesów, z czasem, w którym jesteśmy potrzebni, w którym jesteśmy w centrum uwagi. Musimy pożegnać się drogimi ludźmi, z miejscami, w których jest nam dobrze. Każde pożegnanie boli. Ale w każdym pożegnaniu jest też szansa na coś nowego. Każde pożegnanie oczyszcza i rozwija.

Rozstanie Jezusa z uczniami tchnie jednakże nadzieją i radością. Uczniowie pełni entuzjazmu i mocy Ducha Świętego idą do domu z wielką radością i głoszą Ewangelię. Św. Łukasz podpowiada nam, skąd uczniowie czerpią siłę do takiej radości. Stale przebywali w świątyni, wielbiąc i błogosławiąc Boga. Modlitwa, przebywanie w świątyni, wychwalanie Boga było dla uczniów przedsmakiem nieba, do którego wstąpił Jezus.

Doświadczenie wniebowstąpienia posyła nas do co-

dzienności, w której mieszkamy i pracujemy. Powinniśmy nieść niebo tam, gdzie jest codzienność, gdzie jest „piekło”, gdzie panują pustka i bezsens. Nie musimy ciągle wpatrywać się w niebo (por. Dz 1, 10n). Niebo otwiera się nad nami, gdy jesteśmy z Jezusem, gdy trwamy na modlitwie, na Eucharystii.

Oczywiście, są chwile, gdy modlitwa, Eucharystia staje się nużąca, męcząca. Ale od czasu do czasu doświadczamy również bliskości Jezusa, wspólnoty, otwarcia nieba. Czujemy wtedy, że wszystko inne jest względne, drugorzędne. Nie jest to kwiatyzm ani ucieczka od problemów, od codzienności, ale świadomość, że nie stanowią całej przestrzeni naszego życia.

Wniebowstąpienie Jezusa wyzwala radość. W życiu duchowym nie powinniśmy się do niej zmuszać. Prawdziwa radość jest już w nas. Jest tylko przysłonięta przez problemy, zmartwienia, pożądania, zbytne zapatrzenie w sprawy ziemskie. Jeżeli częściej będziemy wpatrywać się w niebo i uświadamiać sobie, że tam jest nasza ojczyzna (por. Flp 3, 20), odkryjemy radość, która jest w głębi naszych serc. I ta radość będzie stopniowo przemieniać nas i codzienność.

Św. Augustyn modlił się: Chrystus wstępuje do nieba, niech wstąpi z Nim i nasze serce. Módlmy się podobnie.

— Stanisław Biel SJ

NADZIEJA

Tajemnica Wniebowstąpienia jest radosną nadzieją dla wyznawców Jezusa. Takie radosne zakończenie ziemskiej wędrówki jest silniejsze niż świadomość, że życie kończy się z chwilą śmierci człowieka. Wniebowstąpienie Jezusa do domu Ojca toruje drogę wszystkim ludziom do Nieba. Nie pozostawia On nas samych sobie i posyła Ducha Świętego, aby obdarzył każdego wierzącego wytrwałością na drodze wiary, nadziei i miłości. —o. Cyriak Wrzodak

CHRYSTUS CELEM LUDZKICH DZIEJÓW

„... punktem, do którego zwracają się pragnienia historii oraz cywilizacji, ośrodkiem rodzaju ludzkiego, we-selem ludzkich serc i pełnią ich pożądań. To On jest Tym, którego Ojciec wskrzesił z martwych, wywyższył i posadził na swojej prawicy, ustanawiając Go sędzią żywych i umarłych. Ożywieni i zjednoczeni w Jego Duchu, pielgrzymujący ku wypełnianiu się historii ludzkiej, które odpowiada w pełni planowi Jego miłości: odnowić wszystko w Chrystusie, to, co jest na niebie, i to, co na ziemi (KDK, nr 45, 2).

Jezus posłany został przez Ojca, by tutaj na ziemi wykonać zlecone Mu dzieło. Swoją szczyt miało ono osiągnąć w męce, śmierci i zmartwychwstaniu, które stanowiły zarazem punkt kulminacyjny Jego paschalnej tajemnicy. Po wypełnieniu zleconego Mu dzieła miał wrócić z powrotem do Ojca, by jako Syn Człowieczy, który do swojej boskiej natury przyjął także naturę ludzką i zjednoczył ją w Osobie Słowa, otrzymać udział w wiecznej chwale. Wykonanie wspomnianego dzieła było uwielbieniem Ojca na ziemi, chwała zaś miała być jakby nagrodą za wypełnienie ojcowskiej woli (por. J 17, 4-5).

— ks. Edward Szafrowski, Wprowadzenie do liturgii Mszy niedzielnych i świątecznych

NAWIEDZENIE NAJŚWIĘTSZEJ MARYI PANNY 31 MAJA

Święto Nawiedzenia wywodzi się z religijności chrześcijańskiego Wschodu. Uroczystość tę wprowadził do zakonu franciszkańskiego św. Bonawentura w roku 1263. Kiedy zaś powstała wielka schizma na Zachodzie, święto to rozszerzył na cały Kościół papież Bonifacy IX w roku 1389, aby uprosić za przyczyną Maryi jedność w Kościele Chrystusowym. Sobór w Bazylei (1441) to święto zatwierdził.

Święto Nawiedzenia obchodzimy w okresie między uroczystościami Zwiastowania Pańskiego i narodzenia św. Jana Chrzciciela. W ten sposób wspominamy przede wszystkim spotkanie Mesjasza ze swoim poprzednikiem - Janem Chrzcicielem. Jest to także spotkanie dwóch matek. Dokładny opis Nawiedzenia zostawił nam św. Łukasz w swojej Ewangelii (Łk 1, 39-56). Według tradycji miało ono miejsce w Ain Karim, około 7 km na zachód od Jerozolimy, gdzie dwa kościoły upamiętniają dwa wydarzenia - radosne spotkanie matek (kościół nawiedzenia św. Elżbiety, położony na zboczu wzgórza za miastem) i narodzenie Jana Chrzciciela (kościół położony w samym mieście). Maryja prawdopodobnie odbywała całą drogę z Nazaretu do Ain Karim - czy jak chcą niektórzy bibliści może nawet do Hebronu - pieszo. Być może przyłączyła się do jakiejś pielgrzymki, idącej do Jerozolimy. Trudno bowiem przypuścić, aby szła sama w tak długą drogę, która mogła wynosić ok. 150 kilometrów. Pragnęła podzielić się ze swoją krewną wiadomością o Zwiastowaniu, jednocześnie gratulując jej tak długo oczekiwanego potomstwa.

Maryja po przybyciu dowiaduje się ze zdziwieniem, że Elżbieta już wszystko wie - tak dalece, że nawet zwraca się do niej słowami anioła: "Błogosławiona jesteś między niewiastami". Elżbieta wyraża równocześnie uznanie dla Maryi, że zawierzyła słowom posłańca Bożego. Zdziwiająca jest pokora Maryi. Przychodzi z pomocą do swojej starszej krewnej, gdy ta będzie rodzić syna. Ale i Elżbieta zdobywa się na wielki akt pokory, kiedy Matkę Chrystusa wita słowami: "A skądże mi to, że Matka mojego Pana przychodzi do mnie?"

Elżbieta stwierdza równocześnie, że na dźwięk słowa Maryi poruszyło się w łonie jej dziecko. Pisarze kościelni są przekonani, że był to akt powitania Chrystusa przez św. Jana i że w tym właśnie momencie św. Jan został uwolniony od grzechu pierworodnego i napełniony Duchem Świętym. Poruszenie św. Jana często zestawia się z tańcem radości króla Dawida, idącego przed Arką. Słowa Elżbiety przywołujemy zawsze, ilekroć odmawiamy Pozdrowienie Anielskie. Krewna Maryi powtórzyła część pozdrowienia Gabriela: "Błogosławiona jesteś między niewiastami", wyraźnie czyniąc aluzję, że za sprawą Ducha Świętego została we wszystko wtajemniczona. Zaraz potem dodała własne słowa: "i błogosławiony jest owoc Twojego łona". Wydarzenie to rozważamy jako jedną z radosnych tajemnic różańca.

—breviarz.pl

THE VISITATION OF THE BLESSED VIRGIN MARY MAY 31



The Feast of the Visitation comes from the traditions of the Christian East. This ceremony was introduced to the Franciscan order of St. Bonaventure in 1263. When the great schism in the West arose, this feast was extended to the whole Church by Pope Boniface IX in 1389, in order to ask for unity in the Church of Christ through the intercession of Mary. The Council of Basel (1441) approved this feast.

The Feast of the Visitation is celebrated in the period between the celebrations of the Annunciation of the Lord and the birth of St. John the Baptist. In this way we remember above all the meeting of the Messiah with his predecessor, John the Baptist. It is also a meeting of two mothers. The exact description of the Visitation was left to us by St. Luke in his Gospel (Lk 1:39-56). According to tradition, it took place in Ain Karim, about 7 km west of Jeru-

salem, where two churches commemorate two events - the joyful reunion of mothers (the Church of the Visitation of St. Elizabeth, located on a hillside outside the city) and the birth of John the Baptist (a church located in that very same city). Mary probably walked all the way from Nazareth to Ain Karim - or, as some biblical scholars put it, even to Hebron - on foot. Perhaps she joined some pilgrimage to Jerusalem. It is difficult to suppose that she walked alone on such a long road, which might have been about 150 kilometers. She wanted to share the news of the Annunciation with her relative, while congratulating her on her long-awaited offspring.

Upon arrival, Mary learns with surprise that Elizabeth already knows everything - so much so that she even addresses her with the angel's words: "Blessed are you among women." At the same time, Elizabeth expresses her appreciation for Mary for trusting the words of God's messenger. Mary's humility is amazing. He comes to the aid of his elderly relative when she is about to give birth to a son. But Elizabeth also makes a great act of humility when she greets the Mother of Christ with the words: "Why should it be that the Mother of my Lord comes to me?"

At the same time, Elizabeth states that at the sound of Mary's words, the child leaped in her womb. Church writers are convinced that it was an act of welcoming Christ by St. John and that at that very moment St. John was freed from original sin and filled with the Holy Spirit. Movement of St. John is often juxtaposed with the joyful dance of King David walking in front of the Ark.

We always recall Elizabeth's words whenever we recite the Angel's Salutation. Mary's relative repeated part of Gabriel's greeting: "Blessed are you among women", clearly hinting that she had been initiated into everything by the Holy Spirit. Immediately afterwards, she added her own words: "and blessed is the fruit of your womb." We consider this event as one of the joyful mysteries of the Rosary.

—breviarz.pl




**KNIGHTS OF COLUMBUS
COUNCIL 9599
AND KOLBE CHARITIES
PRESENTS THE 37th ANNUAL
COUNTRY WESTERN STEAK FRY**



Saturday, August 16, 2025
No Host Bar 5:30 PM
Dinner 6:00 to 7:30 PM

(Chicken available upon request)

\$35 DONATION IN ADVANCE

No Tickets sold at the door

Dancing and entertainment 7 PM to 10 PM

Raffle and Opportunity Drawing



Country Western Music by
The Warner Express Band

All profits to Charity

Limited number of tickets

"No tickets Sold at the Door"

Sponsorships
Available

Bar Sponsor \$500

Gold Sponsor \$250

Silver Sponsor \$150

Bronze Sponsor \$100

Call Jerry Labuda for information

Pope John Paul II Polish Center
3999 Rose Drive, Yorba Linda, Ca 92886

Curtis Horner, GK
714-401-8191

Jerry Labuda, PGK
(714) 458-5382

Joe Kozak
(714) 746-0922

Joe Antognini GK
916-607-4640

Hugh Wood, PGK
714-768-3545



ST. JUSTIN, MARTYR—1 JUNE



Justin is the most important apologist of Christianity in the 2nd century. Using the authority he had gained through his integrity of character and knowledge, he gathered disciples around him and willingly led discussions with them on philosophical, ethical and religious topics. Convinced himself that only in Christianity is there full truth, he strove to convince his disciples of this as well. One of his disciples was Tatian, a later apologist. He also willingly met with pagan and Jewish philosophers to passionately discuss the aforementioned topics with them. In 135, he met with a certain Jewish rabbi,

Trypho, in Ephesus and had a discussion with him that lasted many hours. A memento of this conversation is St. Justin's work entitled Dialogue with Trypho the Jew. During this time, Justin also published two apologies. The first was addressed to the Romans, and the second - formally to the Roman Senate. In them he boldly showed how wrong the pagans were about Christians and refuted the accusations made by pagans against the followers of Christ. This was no small courage. For 100 years, faith in Christ had been on the state index. Since the time of Nero, Christians had been considered the main enemy of the empire; they had to be exterminated by all available means. Under the philosopher-emperor Marcus Aurelius, persecution broke out again (161-180). Justin fell victim to this persecution.

—brewiarz.pl

Sr. M. Amadeo, RSM	Anita and Mike Gilkey	Jarroł Paviak
Zofia Adamowicz	Brooklyn Hamsley	Mirosława Pawelczak
Karen Arandoña	Todd Hill	Anthony Palermo
Rachel Arandoña	Tot Hoang	Jan Piwko
Kyle Arando	Dick Hoffman	Francis Ports
Sarah Arrizon	Jackie Hoyt	Benito Ramirez
Andrzej&Michael Ashline	Andrzej Hulisz	Jerry Ramirez
Avalon Asgari	Marlena Hulisz	Lourdes Rey
Ewa&Roman Auksztulewicz	John Ibarra	Inka Rezler
Elżbieta Babińska	Josephina Iearra	Joan Ritchie
Anna Bagnowska	Jadwiga Inglis	Mickie Rizutto
Wiesława Barr	Leonard Jakubas	Carlene Romeo
Jamie Barrett	Renee Jarecki	Robert Rosecrans
Lois Barta	Ania Karwan	Henryk Ruchel
Pilar Bascope	Katarzyna Gaska	Elżbieta Rudzińska
Igor Bijan	Larry Klementowski	Veronica Sequi
Ronald Brozchinsky	Kimberly & Family	Debra Shewman
Paul Budai	Zbigniew Kostecki	Barbara Siwecki
Charlotte Frances	Anet L.	Maria Sowa
Gregorio Cabotaje	Mary Laning	Jean & Mike Speakman
Edward Cacho	Danuta Labus	Matt Starbuck
Dora Carrillo	Monique Chmielewska	Mary Strazdas
Peter Camacho Family	Lehman	Adrianne Swinford
Jean Carter	Olli Marban	Halina Szmit
Ashley&Connor Cooper	Marian Marek	Grace Teodors
Lacie Cooper	Anthony Martinez	Teresa Turek
Gina Cruz	Antoinette Martinez	Unborn Children
Jadwiga Cywińska	Amber Matrauga	Kelsie Wagner
Sylvia Derby	Gail Morganti	Charlene Web
Adam Dolewski	Jaroslav Musial	Bernadette Westphal
Zdzisław Dolewski	Irene Nielsen	Alicja Wilczyńska
Joe Doud	Monica Nava	Patricia Yochum
Mieczysław Dutkowski	Gloria Norton	Janina&Henryk Żelazewscy
Jacek Dzinski	Jerry Nicassio	Bogusia Zientek
Edmund F. Dzwigalski	Andrzej Niedojadlo	
Grzegorz Gaska	Jacek Ozimski	

SAINTS AND SPECIAL OBSERVANCES

Sunday:	St. Justin, Martyr
Monday:	Sts. Marcellinus and Peter, Martyrs
Tuesday:	Sts. Charles Lwanga and Companions, Martyr
Wednesday:	St. Clateus
Thursday:	St. Boniface, Bishop and Martyr
Friday:	St. Norbert, Bishop
Saturday:	St. Paul of Constantinople
Sunday:	St. Hedwig the Queen

RECYCLING PROGRAM

The Knights of Columbus Council #9599 will have their next recycling drive on **June 14th and 15th** before and after all the Masses. The Knights will accept **aluminum** beverage cans, **glass** and **plastic** water and beverage bottles. A recycling station will be set up in the south-west corner of the main parking lot. A Knight will be there to direct and help with your load.



A VOCATION VIEW:



Jesus promised his disciples that they would be clothed in power from God. As a follower of Jesus, you are also given that same promise. Pray for the grace to be a faithful witness

**DIVINE WORD MISSIONARIES- SISTERS
SERVANTS OF THE HOLY SPIRIT**
800-553-3321



Sat 5/31	4:00 pm	+Donna Jensen from Tim and Karen Simo
Sun 6/1	9:00 am	+Nancy Ann McGinnis from her family +Otilia and +Tomas Rey from their daughter Laura Marec +Bill Marsh from the Marsh family
	10:30 am	+Czesław Turek od żony z rodziną +Zofia Kopydłowska w rocznicę odejścia od Pana Boga od córki Grażyny +Krystyna Perończyk w 1 rocznicę śmierci od córki Kazi z rodziną W intencji Panu Bogu znanej od rodziny Dolewskich O Boże błogosławieństwo dla Ewy Karczewskiej w 80 rocznicę urodzin od rodziny Hulisz
		FIRST FRIDAY OF THE MONTH
Fri 6/6	8:30 am	+Kevin Starbuck and +Nick Wilson from their family
	7:30 pm	Za wszystkich parafian Polskiego Centrum
Sat 6/7	8:00 am	First Saturday Devotion Mass
	4:00 pm	For Tony and Barbara Krawczak on their 69th wedding anniversary from the Krawczak family
Sun 6/8	9:00 am	+Nancy Ann McGinnis from her family +Esperanza Diaz and +Ivan Alonzo from their family
	10:30 am	+Joanna i +Julia Koenig w 10 rocznicę śmierci od męża i ojca Andrzeja +Joe Sowa od rodziny Guz
Sat 6/14	4:00 pm	For the intention of the Polish Center Community
Sun 6/15	9:00 am	+Nancy Ann McGinnis from her family
	10:30 am	+Coleen O'Donaghue w 4 rocznicę śmierci od przyjaciółki Anny +Roman Kuś w 104 rocznicę Powstań Śląskich od wuczki Grażyny

REFRESH THIS HEART OF MINE



"Love must be reciprocal. If Jesus tasted the fullness of bitterness for me, then I, His bride, will accept all bitterness as proof of my love for Him." (Diary, 389).

*Diary passages with bolded words are Jesus' speaking Diary of St. Maria Faustina Kowalska: Divine Mercy in My Soul



THANK YOU/DZIĘKUJĘ FOR YOUR GENEROSITY

	First	Second
05/17 & 05/18/2025	\$6,667.00	\$559.00

God bless for your generosity!



PASTORAL SERVICES APPEAL

Our faith. Our future.

PSA UPDATE

As of this week 71 families and organizations have joined our Diocesan PSA program for 2025 and have pledged \$27,658.

Bóg Zapłać za Hojność-God Bless for your generosity

Director: Fr. Zbigniew Frąszczak, SVD
Deacon: Dn. Jim Merle
Office Manager: Kathie Kudlo
Secretary: Iwona Zajkowska-Kubat
Office Hours:

Tue/Thu 12:00 noon—4:00 pm

Sat 12:00 noon—4:00 pm

Sun 9:30 am —2:00 pm

Baptisms, Marriages, Funerals by appointment

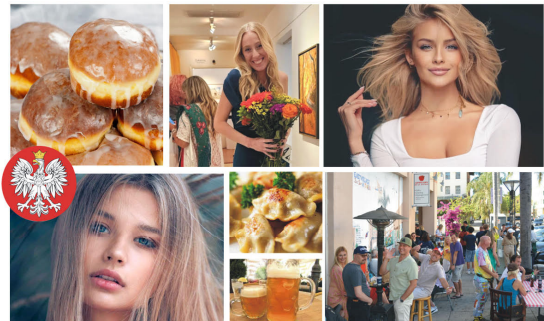
Polish Day

JUNE 21st

in LA

Art District, Long Beach
 117 Linden Ave, LB, CA 90802

2 - 10 pm



Celebrating Polish-American Heritage

This event is organized and sponsored by Polish-American community, American and Polish volunteers and welcomes everyone to join the celebration!



THE CASINO BUS



The Knights of Columbus assembly 2375 is having their 1st annual Casino Bus Fundraiser on Saturday June 7th, 9:00 AM to 6 PM at Harrah's casino in Rincon. Come and have a great time and fun at one of California's famous Indian casinos along with a fun packed bus trip (bingo and raffles), all for a donation of \$30 (non-refundable). Bus will meet you at San Antonio DePadua church at 9 AM and leave at 10 AM for Harrah's. Return trip from Harrah's is at 5 PM. Sodas, water, and snacks will be provided. You can bring your own alcohol (no glass) as long as it fits in a small cooler under the seat in front of you. Call Jerry Labuda @ 714-458-5382 for more details before June 1st.



FOR INFORMATION ABOUT THIS BULLETIN:

Please call the Center office at 714-996-8161 for Mass Intentions, Pray For The Sick, etc.

Bulletin Editor:

Piotr Czarnecki — czarnek@gmail.com

Mass Schedule:

Saturday Vigil Mass: 4:00 pm - English

Sunday Masses: 7:15 am - Latin

9:00 am - English

10:30 am - Polish

First Friday Masses: 8:30 am - English

7:30 pm - Polish

Confession before each Mass